

¹Dyrygentowi. Psalm Dawida. Przenikasz i znasz mnie, PANIE.
²Wiesz, kiedy kładę się i wstaję, i czytasz z daleka w moich myślach.
³Czuwasz nad moją pracą i odpoczynkiem i wiesz o wszystkich drogach moich.
⁴Zanim się zjawi słowo na moim języku, Ty, PANIE, znasz je w całości!
⁵Ze wszystkich stron mnie ogarniasz i kładziesz na mnie swą rękę.
⁶Przedziwna jest Twoja wiedza o mnie; przerasta mnie, nie mogę jej pojąć!
⁷Dokąd odejdę od ducha Twojego i gdzie ucieknę przed Twoim obliczem?
⁸Jeśli wzniosę się do nieba, tam jesteś; gdy zejść do krainy umarłych, i tu jesteś obecny!
⁹Choćbym wziął skrzydła jutrzenki i zamieszkał za najdalszym morzem,
¹⁰nawet tam prowadzi mnie Twoja ręka i Twoja prawa ręka mnie podtrzymuje!
¹¹Gdybym powiedział: Niech ciemność mnie ogarnie, niech światło wokół mnie stanie się nocą –
¹²to nawet ciemność nie będzie mrokiem dla Ciebie: noc jak dzień zajaśnieje, a ciemność będzie jak światło!
¹³To Ty ukształtowałeś moje sumienie, przygarnąłeś mnie już w łonie matki!
¹⁴Będę Cię sławić, bo dokonujesz potężnych cudów; przedziwne są Twe dzieła i dobrze je poznałem.
¹⁵Nie była zakryta żadna kość przed Tobą, kiedy powstawałem w ukryciu, tkany w głębinach ziemi!
¹⁶Oczy twoje widziały, gdy byłem jeszcze w zarodku; w Twojej księdze były zapisane wszystkie dni przeznaczone dla mnie, gdy jeszcze żaden z nich nie istniał!
¹⁷Jakże są wspaniałe Twoje myśli, Boże! Jakże ogromna ich liczba!
¹⁸Gdybym chciał je zliczyć, więcej ich niż piasku; kiedy się obudzę, nadal będę z Tobą!

Podsumowanie Mt 4, 18–19 ► Biblia Paulistów

¹⁸Gdy szedł brzegiem Jeziora Galilejskiego, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i jego brata, Andrzeja. Zarzucali sieci w jezioro, gdyż byli rybakami.
¹⁹Powiedział do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że będziecie łowić ludzi”.



Pytanie o sens życia

Nawróć się aby żyć

„Nie gońcie za sukcesem – im bardziej ku niemu dążycie, czyniąc z niego swój jedyny cel, tym częściej on was omija. Do sukcesu bowiem, tak jak do szczęścia, nie można dążyć; musi on z czegoś wynikać i występuje jedynie jako niezamierzony rezultat naszego zaangażowania w dzieło większe i ważniejsze od nas samych...”

Viktor E. Frankl

Modlitwa tygodnia

Duchu Święty, pokaż mi sens mojego życia. Powołujesz mnie do bycia szczęśliwym. Pokaż mi, gdzie jest moje szczęście

Dzień 1 Iz 55, 1–9 ► Biblia Paulistów

¹Och, przyjdźcie do wody, wszyscy spragnieni, chociaż nie macie pieniędzy! Przyjdźcie, kupujcie i jedzcie! Przyjdźcie i kupujcie wino i mleko, chociaż nie macie pieniędzy i nie możecie zapłacić.
²Po co wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? Dlaczego się trudzicie, by osiągnąć to, co nie może nasycić? Słuchajcie Mnie uważnie, a będziecie jeść najlepsze potrawy i będziecie się rozkoszować pożywnym pokarmem.
³Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, słuchajcie, a ocalicie swoje życie! Zawrę z wami wieczne przymierze, wypełniając wobec was obietnice łaskawości dane Dawidowi, które są wiarygodne.
⁴Jak ustanowiłem go świadkiem dla ludów, przywódcą dla ludów i rozkazodawcą,
⁵tak ty przywołasz nieznaną sobie naród, a narody, które ciebie nie znały, przybiegną do ciebie przez wzgląd na PANA, twojego Boga, Świętego Izraela, który ciebie wślawił.
⁶Szukajcie PANA, kiedy

daje się znaleźć, wzywajcie Go, kiedy jest blisko! ⁷Niech niegodziwy porzuci swą drogę, a człowiek występny swoje zamysły! Niech wróci do PANA, aby obdarzył go miłością, do naszego Boga, gdyż On jest hojny w przebaczeniu! ⁸Bo moje myśli nie są waszymi myślami, a wasze drogi nie są moimi drogami – wyrocznia PANA. ⁹Bo jak niebo góruje nad ziemią, tak drogi moje górują nad waszymi, a moje myśli nad waszymi myślami!

Dzień 2 1Sm 3, 1–10 ► Biblia Paulistów

¹Młody Samuel służył PANU pod opieką Helego. W owych czasach rzadko PAN przemawiał, a jeszcze rzadziej objawiał się w wizjach. ²Pewnej nocy kapłan Heli, którego wzrok już osłabł i był prawie niewidomy, spał na swoim posłaniu. ³Samuel także spał. Było to w świątyni PANA w pobliżu Arki Bożej. Przed świtaniem, gdy lampa świątyni paliła się jeszcze, ⁴PAN zawołał Samuela. On odpowiedział: „Oto jestem”. ⁵Pobiegł do Helego i powiedział: „Wołałeś mnie, oto jestem”. Rzekł mu: „Nie wołałem cię. Wracaj i śpij!”. Poszedł i ułożył się do snu. ⁶PAN znowu zawołał Samuela. Wstał więc Samuel, poszedł do Helego i rzekł: „Wołałeś mnie, oto jestem”. Ten odrzekł: „Nie wołałem cię, mój synu. Wracaj i śpij!”. ⁷A Samuel jeszcze nie znał PANA, bo jeszcze PAN mu się nie objawiał. ⁸I po raz trzeci zawołał go PAN. Samuel wstał więc, poszedł do Helego i powiedział: „Wołałeś mnie, oto jestem”. Heli zrozumiał, że to PAN woła chłopca. ⁹Rzekł więc do Samuela: „Idź i połóż się spać. A jeśli się zdarzy, że cię znów zawoła, wtedy odpowiesz: «Mów PANIE, bo sługa Twój słucha»”. Samuel więc poszedł i położył się spać na swoim posłaniu. ¹⁰Wtedy PAN przyszedł, stanął i zawołał tak, jak poprzednio: „Samuelu, Samuelu!”. Samuel odrzekł: „Mów, bo sługa Twój słucha”.

Dzień 3 Łk 10, 38–42 ► Biblia Paulistów

³⁸Po drodze przyszedł do jakiejś wioski. Tam przyjęła Go do swego domu pewna kobieta, imieniem Marta. ³⁹Miała ona siostrę o imieniu Maria. Ta usiadła u stóp PANA i wsłuchiwała się w Jego słowo. ⁴⁰Marta

natomiast była pochłonięta licznymi posługami. Zatrzymała się więc i powiedziała: „Panie, nic Cię to nie obchodzi, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”. ⁴¹Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, ⁴²a jedno jest potrzebne. Maria wybrała dobrą część, która nie będzie jej odebrana”.

Dzień 4 Mt 7, 24–27 ► Biblia Paulistów

²⁴Każdy, kto słucha tych moich słów i wprowadza je w czyn, jest podobny do człowieka rozsądnego, który zbudował dom na skale. ²⁵Spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i uderzyły w ten dom. Ale on nie runął, bo zbudowany był na skale. ²⁶Każdy, kto słucha tych moich słów, ale nie wprowadza ich w czyn, podobny jest do człowieka głupiego, który dom zbudował na piasku. ²⁷Spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i uderzyły w ten dom, a on się zawalił. I upadek jego był wielki”.

Dzień 5 Mk 4, 14–20 ► Biblia Paulistów

¹⁴Siewca siewe słowo. ¹⁵Tymi «koło drogi», gdzie pada zasiane słowo, są ci, do których – skoro usłyszą słowo – zaraz przychodzi szatan i zabiera słowo w nich zasiane. ¹⁶Zasiani na gruncie kamienistym – to ci, którzy, gdy usłyszą słowo, zaraz je przyjmują z radością, ¹⁷ale nie mają w sobie korzenia i są niestali; kiedy więc przychodzą trudności lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują. ¹⁸Jeszcze inni, zasiani między cierniami – to ci, którzy słuchają słowa, ¹⁹ale codzienne troski, ułuda bogactwa i inne pożądania zagłuszają w nich słowo i nie wydaje ono owocu. ²⁰I wreszcie zasiani na glebie urodzajnej – to ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny, stokrotny”.